Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 137.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

PONIEDZIAŁEK 19 Czerwca 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła pod. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
16 6	27 6. 00	+14, 8	6. 48	Wschodni słaby	Pochmurno	Mgła
2	5, 73	+21, 4	10, 26	Pł. Wschodni ,,	Pogoda z Chmurami	
10	5. 72	+18. 4	8 43	Wschodni ..	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

AUSTRYA.

Wiedeń 14 *Czerwca.* — Wiadomość o wypadkach pragskich wszystkich tu przeraziła. Po południu liczne odbyło się w auli zgromadzenie i 1500 do 2000 studentów i ochotników udało się do dworca kolei żelaznéj i odjechało zaraz do Pragi. Pillersdorff wysłał jednocześnie dwóch komissarzy cywilnego i wojskowego do rzeczonego miasta. Z Pesztu równie niepomyślne nadchodzą wiadomości. Batalion pułku włoskiego Ceccopiery, zbuntowany, zamknąwszy się w koszarach, strzélał z okien do gwardyi i bezbronnego ludu. Na znak allarmu, zebrało się wojsko całe i gwardya, otoczono koszary i działa przeciw nim wymierzono. Po krótkiéj walce wyłamano bramy i wojsko węgierskie opanowało koszary, poczém pułk ten zaraz rozbrojono i instrukcyą rozpoczęto. W tém zajściu zginął jeden adjutant i kilku żołnierzy. Z gwardyi 20 ochotników ciężko rannych, z których trzech już umarło. Obiega pogłoska, że ministeryum już wczoraj w nocy przestrzeżone zostało o tym wypadku, przez wysoko położoną osobę w Wiédniu. Zapewniają również, iż są poszlaki spisku, którego gałęzie aż do kamarylli Innsbruckskiéj sięgają.

Mówią iż Br. Cotta ma zamiar tutaj na wielką skalę dziennnik wydawać, czyli raczéj *Gazetę powszechną* przenieść do Wiédnia, aby służyła za organ ministeryum Wessenberga i Stadiona. W takim razie dziennik ten musi inną barwę przybrać, a głównie musi zapomnieć o pobieranym żołdzie z kancellaryi państwa, jeżeli chce chociaż przez tydzień utrzymać się w Wiédniu i mieć jaki skutek. Także i *korespondent Norymbergski* skłania się do dawnego niewolnictwa, a zupełnie stracił wzięcie przez niedorzeczne opisanie wiédeńskich wypadków. Od Lipca, mają odtrącać procent od pensyj zacząwszy od 1000 złr. po 7% co jest bardzo umiarkowane; sądzimy jednak, iżby najlepszym byłoby środkiem zniżenie bardzo wysokich pensyj, wyższym urzędnikom państwa, którzy, gdy ministrowie tylko pobierają po 8,000 złr., chociaż daleko niżéj położeni, i na stanie spoczynku będący, pobierają 9–12-16, a nawet 24,000 złr.

Komitet bezpieczeństwa zadecydował na posiedzeniu w d. 12 b. m, że ministeryum powinno każdego duchownego, który używając swego wpływu z kazalnicy, podburzają lud przeciw nowemu porządkowi, natychmiast w jego urzędzie suspendować. (Mianowicie mówiono, o zjawieniu się w Wiédniu Ligurianów). (G. Wr.)

— *Dnia* 15 *Czerwca.* —

Przed świętami przybyło tu kilkudziesięciu ultraczechów akademików z Pragi do tutejszego uniwersytetu w celu powitania akademii. Już w drodze w Prerau zaczęli excessować, kokardy niemieckie zrywać, i wiersze najchaniebniejsze na Niemców deklamować i pomiędzy lud rozdawać, tutaj toż samo kokardy niemieckie zrywali, w skutek tego rada bezpieczeństwa natychmiast wydała rozkaz zapakowania ich na wozy i wywiezienia z miasta. Zdaje się, że za te awanturki płatni byli, i od Niemców czeskich umyślnie wysłani, by wiédeńczyków oburzyć przeciwko Czechom. Dnia wczorajszego akademicy radzili w auli, żeby pójść Windischgrätzowi w pomoc, lecz mądrzejsi ich od tego odwiedli.

Wczorajszego dnia w radzie bezpieczeństwa zrobiono propozycyą, by do Galicyi natychmiast wysłać gubernatora jakiego, i tém samém Hamersteinowi rząd militarny odebrać, i innego komenderującego przeznaczyć, co jednogłośnie przyjęto i natychmiast przedstawienie do ministeryum podano. *(D. P.)*

— *Dnia* 17 *Czerwca.* —

Minister spraw wewnętrznych otrzymał wczoraj od J. C. Mości następujące pismo gabinetowe:

Kochany Baronie Pillersdorff! Gdy ci są wiadome stosunki które przeszkodziły utworzeniu nowego ministeryum, muszę oddać pod Twoją rozwagę, jak niekorzystném byłoby dla dobra publicznego, gdybyś w obecnéj chwili, przd samém otwarciem sejmu, chciał porzucać przewodnictwo w ministeryum. Mogę się spodziewać po Twojéj miłości ojczyzny i okazanego tylekroć przychylności do konstytucyjnego tronu, iż mię w téj stanowczéj chwili niepozbawisz Twoich korzystnych i gorli-

wych usług; wzywam Cię przeto do utworzenia pod własną prezydencyą nowego ministeryum, jakie uznasz za najstósowniejsze do rozwiązania ważnego zadania jakie mamy przed sobą.

Insbruk 12 Czerwca. 1838 r.

FERDYNAND m. p.

W skutku tego wezwania minister odłożywszy na stronę wszelkie inne względy, odpowiedział natychmiast z winném uszanowaniem J. C. Mości, że tam gdzie idzie o jego patryotyzm i poświęcenie dla tronu konstytucyjnego, nigdy się od swego powołania nie uchyli, że jednak ośmiela się zanieść prośbę, aby stanowcze oświadczenie czy będzie w stanie złożyć nowe ministeryum, odłożoném być mogło do powrotu J. C. Mości, i aby mu wolno było oświadczenie to uczynić zależném od następujących warunków: najprzód, aby był zapewnionym o zaufaniu ludu, w obliczu których ma być organem szlachetnych dążności N. Pana ku ich dobru, powtóre aby sobie mógł zapewnić współudział oświeconych mężów, którzy będą powołani do wspierania go w tém trudném przedsiewzięciu; aby nareszcie mógł z zaufaniem i z pewnością poświęcić siły swoje ustaleniu i rozwinięciu swobód konstytucyjnych, których nadanie tak pamiętną epokę w panowaniu J. C. Mości stanowi.

N. Pan raczył najwyższym reskryptem swoim z d. 11 b. m. potwierdzić postanowienie ministeryalne, unieważniające zawiązany w Pradze, rząd prowizoryczny.

Ministeryum otrzymało wczoraj z Insbruka pomyślną wiadomość, iż N. Pan w tych dniach Insbruk opuści i uda się naprzód do Jschl dla wzmocnienia zdrowia; gdy jednak kilka dni tylko zabawić tam zamyśla, można się więc z pewnością spodziewać prędkiego urzeczywistnienia powszechnych życzeń, powitania J. C. Mości w murach stolicy.

Za nadejściem pomyślnéj wiadomości o wzięciu Wicenzy, uznano obecną chwilę za stosowną do uczynienia pierwszych kroków ku trwałemu pojednaniu z rządem tymczasowym w Medyolanie i wejścia z nim w układy na drodze pokoju. Jednocześnie upoważniono marszałka Radeckiego do zawarcia tymczasowego i chwilowego tylko zawieszenia broni, dla zapobieżenia dalszemu krwi rozlewowi.

Minsteryum odebrało wczoraj wieczór następującą depeszę telegraficzną z Pragi:

Xiążę Windischgrätz postanowił złożyć swoje dowództo. Hr. Mensdorf objął takowe tymczasowo. Można się spodziéwać przywrócenia spokojności. Rozpoczęta rano kanonada została zapzestaną. Wojsko posuwa się w miasto, w miarę jak się barykady usuwają. (G. W.)

Z Włoch nadchodzi niespodziana wiadomość, że Karol Albert wziął szturmem Rivoli.

WĘGRY.

Peszt 11 *Czerwca*. — Nader niepokojące wiadomości nadeszły wczoraj z Banatu i od wojskowéj granicy. Serbowie w Neusatz i W. Kikindzie są w powstaniu. 800 zbrojnych Serbów wkroczyło z Serbii do Węgier, i część batalionu grencerów z Serbów złożonego, miała przejść na ich stronę. Plondrując po drodze udali się oni przez Semlin do Tittel, i kilka statków parowych zrabowali. Z Peterwardein wyszedł przeciwko nim batalion piechoty, i zrządził w serbskich szeregach znaczne straty. Z tych wiadomości autentycznem jest tylko powstanie w Neusatz i W. Kikindzie. Cały tutejszy garnizon wyruszy temi dniami na granicę. (G. Wr.)

CZECHY.

Praga 11 *Czerwca*. Kongres sławiański jawnie ogłasza wojnę przeciw Węgrom i odłączenie się od Niemiec. Wygnany Słowacki duchowny Hurban wzywał w fanatyczny sposób do tworzenia ochotników przeciwko Węgrom, których zupełne zniszczenie jest interessem Sławian, gdyż jeżeli Magiary zwyciężą, Czechy od reszty Sławian odciętemi zostaną. Polacy, bez zaprzeczenia najszlachetniejsi z sławiańskich szczepów, z początku namyślali się co do wzięcia udziału w krokach nieprzyjacielskich przeciw Węgrom, Liebelt jedynie nie podzielał téj szlachetności i przytłumiał toż uczucie w swoich ziomach. Słowacki Agitator Hur zupełnie zerwał z Austryą, któréj nawet nazwisko jest dla niego znienawidzone. — Gubernialny prezydent Hr. Leo Thun jeszcze nie ogłosił wyborów na Wiédeński sejm ustawodawczy.

Xiążę Windiszgraetz nie jest tak niebezpiecznym, od czasu jak jego C. K. Mość zatwierdził swobody z d. 15 Maja. Jest on nieugięty arystokrat, mąż, nie chcący się ugiąć do obecnego naszego życia politycznego, jednak przeciwko woli Cesarza nie sprzeciwi się ludowi. Mąż z takiemi zasadami jest mniéj niebezpieczny, jak te węże, którzy pod pokrywką Loyalności zatruwają życie Narodu.

(G. Wr.)

Wiadomości zagraniczne.

PRUSSY.

Berlin 14 *Czerwca*. — Podczas gdy izba rozprawiała nad środkami ubezpieczenia się, miasto znajdowało się w stanie wcale niezaspokajającém. Znaczne massy ludu zgromadziły się na placu przed arsenałem, przed akademią śpiewu i zamkiem królewskim. Robotnicy wyłamali kraty przy zamku, wrzucili je częścią do wody, częścią zanieśli w tryumfie do uniwersytetu. To się działo między 11 a 12. Około drugiéj utrzymywali niektórzy, iż widzieli wielu żołnierzy wchodzących bez broni do zbrojowni a wychodzących z bronią. Pogłoska ta zaczęła obiegać po mieście, coraz większe tłumy zbierały się przed arsenał żądając broni dla siebie, i oddalenia wojska. Z trudnością przyszło gwardyi obywatelskiéj rozpędzić tłumy, tumult trwał do 4éj i udała się deputacya z massą ludu za sobą do hotelu ministra wojny przy ulicy Lipskiéj. Tam oddział gwardyi bagnetami tłumy odeprzeć usiłował. Zaczęto wznosić barykady na ulicach lipskiéj i frydrychowskiéj. Wszystkie sklepy zamknięto. Deputacya od ministra wojny Canitz udała się do komendanta gwardyi Blesson, aby go zmusić do złożenia dowództwa. Przy ludwisarni gwardya obyw.

dała ognia do ludu. Kilka osób raniono, jednę zabito. Lud się rozbiegł z krzykiem: zemsta! do broni! stawiać barykady. Maczano chustki w krwi i powiewano niemi, niby chorągwiami. Na Behrenstrasse i königstrasse wzniesiono barrykady. Lud jest w najwyższym stopniu wzburzony i rozjątrzony i uzbraja się w co może, obiegają bajeczne pogłoski o wkroczeniu wojska. W chwili gdy to piszę robotnicy szturmują do arsenału. *(D. P.)*

FRANCYA.

Paryż 10 *Czerwca.* — Wedle poręczy mostowych i wybrzeża Sekwany zgromadziło się dziś mnóstwo robotników, wojskowych, inwalidów, dla powitania Ludwika Bonapartego za jego przybyciem do sali posiedzeń. Zaraz po drugiéj godzinie wszedł Thiers do sali. Jego starzy przyjaciele, Vieillard, Remusat, Tacherau i Duvergier de Hauranne, przyjęli go z wielką uprzejmością. Także i Wiktor Hugo zajął swoje miejsce.

Armand Marrast został wybranym referentem komissyi konstutucyjnéj, któréj Cormenin prezyduje.

Ludwik Bonaparte miał przybyć do Anteuil, o czem *Patrie* donosi. Nie sprawdza się jakoby komissya wykonawcza miała naradzać się do przyaresztowania go. Obywatel Ludwik Bonaparte jawnie tu przybył, skoro dowiedział się o rewolucyi Lutego. Opuścił jednak Paryż po upływie 48 godzin na prośbę tymczasowego rządu. Teraz codziennie widzieć można dzienniki bonapartystoskie w wielkiéj massie na karach po ulicach rozwożone, które nadzwyczaj tanio sprzedają. (P. S. A.)

— *Dnia* 11 *Czerwca.* —

Armia dotąd powiększoną została o 135,000 ludzi, z kontyngensu z lat 1842-47, i o 11,000 ochotników.

Monitor donosi, o mającym się utworzyć batalionie gwardyi Narodowéj, dla utrzymania porządku w zachodnich częściach rzeczypospolitéj. Mówią, iż żandarmerya ta przeznaczoną jest do Wandei, gdzie lękają się poruszeń na rzecz Ludwika Bonapartego i Henryka V.

Urzędnicy celni w Maubeuge znaleźli w pewnéj fabryce w Louvroj wielką liczbę tajemnie przyrządzonych nożów sztyletowych, które do odesłania gotowemi były, niemniéj zabrano adressy osób dla których noże te przeznaczonemi były.

Robotnicy do ukończenia robót w Luwrze i Tuileriach mają wkrótce rozpocząć swoje prace. Dyrektorowie warsztatów Narodowych otrzymali polecenie wygotować listę wszystkich zapisanych mularzy.

Dziennik ranny mówi: „plan finansowy Duclerca, nie jest więcej żadną tajemnicą. Państwo posiada 1,000 milionów fr. zaległości, a prócz tego, rząd potrzebuje 500 mil. Dla dostarczenia tych 1,500 milionów, które nie są z podatkowania podobnemi do zebrania, rząd ma zarządać od banku 400 milionów, dając mu na hypotekę, koleje żelazne, a prócz tego puścić w obieg bankowych biletów za 1100 milionów. Pytanie tylko czy bank i zgromadzenie Narodowe przystanie na ostatni środek.“ Jnny dziennik utrzymuje, iż rząd już się porozumiał z bankiem co do środków uzupełnienia finansowych planów Declerca.

W Chaleville o godzinie 9 rozdawano proklamacyą w licznych exemplarzach, wzywające lud do postawienia Ludwika Napoleona na czele Erancyi.

Strazburg 8 *Czerwca.* Ostatni wyznaczony kontyngent jest nareszcie do broni powołany. W kilku przeto dniach wojsko powiększone zostanie o 80,000 ludzi. W Alzacyi stojące pułki zarówno mają być znacznie wzmocnione, lecz o utworzeniu 40-50,000 armii reńskiéj wtenczas dopiero pomyślą, gdy wprzód granice od niemiec należycie obsadzonemi zostaną. Do Metz przed kilku dniami przyszedł rozkaz do postawienia na stopie wojennéj 6 bateryj artylleryi, które przeznaczone są do południowéj Francyi, wyjąwszy dwie w departamencie Wogezy zostać się mające. Do uzbrojenia fortyfikacyj Paryża jako i dla armii Alpejskiéj, ciągle z naszego arsenału wiele dział wysyłają. Pomimo tych uzbrajań jest nadzieja iż do wojny nie przyjdzie, a Włochy nie będą potrzebować zbrojnéj pomocy Francyi. (P. S. A.)

ANGLIA.

Londyn 10 *Czerwca.* Chartyści zapowiedzieli na przyszły poniedziałek wielką demonstracyą, która miała wyjść z zgromadzenia na Bonnersfield; także doszło wiadomości rządu, iż prócz tego i na różnych miejscach mają się odbyć zgromadzenia. Rząd postanowił przeszkodzić wszystkim zbiegowiskom pod gołém Niebem, i chwyta się energicznych zapobiegających środków. Więzienie ujętych chartystów, obsadzono przez 800 żołnierzy dla przeszkodzenia usiłowaniom w uwolnieniu tychże.

Pomimo oświadczenia ministra spraw wewnętrznych na wczorajszém posiedzeniu izby niższéj, iż rząd postanowił przytłumiać wszelkie zgromadzenia, obywateli niepokojące, a z tąd policya stolicy postawioną została w możności, chwycenia się potrzebnych środków do bezpieczeństwa osób i majątków, Chartyści jednak oświadczyli, iż po jutrze popołudniu zgromadzą się i do 6 wieczór obradować będą. Wojsko otrzymało rozkaz na pierwszy znak być gotowemi.

Ostatnia poczta z wschodnich Indyj z d. 29 Maja donosi: „Szeikowie w Lachorze wzburzyli się; zamordowali obydwóch angielskich komissarzy, a wszystkie angielskie wojska w pobliżu stojące, w pień wycięli. Powstanie tak groźny przybrało charakter, iż Lord Dalhousie nowy jeneralny gubernator, będzie miał niejakie trudności w przytłumieniu takowego.“ (P. S. A.)

WŁOCHY.

Rzym 3 *Czerwca.* Dzwon z kapitolu dał dzisiaj znak do rozpoczęcia preliminarnych uroczystości, mających uprzedzić otwarcie izb na pojutrze zapowiedzianych.

Wkroczenie papiezkich wojsk w okręg wenecki, spowodowało utrudzenie służby wojskowéj, na co pierwéj nie zwracano uwagi. Wielu papiezkich żołnierzy wstąpiło w służbę wenecką, a nawet dowodzący teraz w Treviso papiezki półkownik Lante, został jenerałem mianowany przez rząd tymczasowy wenecki. Do Lombardyi z Neapolu nadchodzące posiłki są coraz znaczniejszemi. W d. 30

Maja przybył przez Abruzzy do Bolonii pułk kawaleryi, dwie baterye z zupełnemi pociągami, kilka batalionów grenadyerów, kassa wojskowa i batalion saperów; neapolitański pułk Fuzilierów, opuścił w tych dniach Bolonią, idąc ku Po. (P. S. A.)

Medyolańskie dzienniki ogłaszają pod d. 3 b. m. list z Rzymu, według którego Pius IX. przyrzekł nieprzyjacielowi jezuitów Giobertemu, któren się znajdował w Rzymie około końca Maja, iż króla Karola Alberta z Sardynii, osobiście w Medyolanie Lombardzką żelazną koroną, koronować będzie. Mazzini wystosował w swoim dzienniku odezwę do Karola Alberta, aby został pierwszym prezydentem włoskiéj rzeczypospolitéj.

Medyolan 3 *Czerwca.* Bóg z nami! jest powszechnym odgłosem, a odwaga i nadzieja wszystkich serca ożywia. Wiadomości z placu boju są pocieszające. Wzięcie Peschiery wielką wznieciło radość, a zwycięztwo pod Vicenza wszystkich do nowych zagrzéwa czynów. Pod Vicenza miało z 15,000 austryaków poledz 1000, drugi 1000 po części ciężko rannych, po części w niewolą wziętych, reszta zaś uszła w nieładzie. Strata nasza wynosi 30 zabitych i 100 rannych (?). Mówią, iż w téj bitwie syn byłego vice-króla ujętym został, którego pod silną strażą do Montebello odprowadzono. — Werona i Mantua, zapewne nie zostaną zdobyte, lecz się poddadzą. Mantua zupełnie jest blokowaną i żadnych nie ma związków na zewnątrz, Werona zaś ma do Tyrolu wychód otwarty. — Pomiędzy wojskami austryackiemi i w twierdzach według zeznań wielu dezerterów, panuje zniechęcenie. Włoscy a nawet węgierscy żołnierze, wzbraniają się przeciwko Włochom w pole wychodzić i w wielkiéj liczbie opuszczają Austryaków. — Rząd tymczasowy wydał pismo ogłaszające wielką potrzebę niezwłocznego połączenia się z Piemontem i wzywał do oświadczenia się podpisami, czy naród przychyli się do tego kroku, czy też będzie za ogłoszeniem rzeczypospolitéj. W d. 29 zamknięto listy, w których większość głosów postanowiła niezwłoczne połączenie się z Piemontem, i poddanie się Karolowi Albertowi. Republikanie ustąpili z godnością, wydawszy proklamacyą w któréj wyrazili: „iż poddają się nie z przychylności, lecz z przekonania, że krok ten będzie z dobrem ojczyzny, gdyż jeszcze nie nadeszła wielka chwila Rzeczypospolitéj.“ Forma konstytucyi ma być ułożoną po ukończeniu wojny. — Naczelnicy kontr-rewolucyi w d. 28 maja wszczętéj, zbiegli; mianowicie najważniejsi Luigi Romani, Cattaneo i Cernaschi, jednak zabrane im papiéry ważne objaśniają okoliczności. Takowi, pomimo że byli członkami rządu tymczasowego, byli na żołdzie Austryi, w któréj sprawie wznieśli kontrrewolucyą. — Lecz naszém hasłem jest: „z Bogiem za wolność, a Bóg będzie strzegł świętéj sprawy!“ Przejęty list z Innspruku donosi, że tamże w dniu 29 maja, mieli obchodzić medyolańską kontr-rewolucyą. Jednak się przerachowali, gdyż pomiędzy ludem, przez służalców absolutyzmu uwiedzionym, panuje większy zapał niż kiedy, a robotnicy pomiędzy sobą zachęcają się do porządku i spokojności; wszędzie najlepszy duch panuje, lud pojmuje świętość swéj walki, i że jedynie porządkiem i godném zachowaniem się dojdzie do celu, a tak, zwyciężymy i musimy zwyciężyć! (G. Wr.)

Medyolan 7 Czerwca. — Według urzędowego bulletynu, z d. 5 b. m. Włochy zamierzyli napaść nieprzyjaciela, przybywszy jednak na miejsce, znaleźli takowe opuszczone. Ze świtem jednak dnia, słyszano strzały dział. W nocy austryacy cofnęli się do Mantui. Odwrót ten tak był spiesznym, iż równał się ucieczce. Wiadomość ta zupełnie się potwierdza buletynem urzędowym z d. 6 b. m. — Poddanie się Peschiery miało zniewolić F. M. Hr. Radeckiego do zamknięcia się w Mantui. Jedynie tylko stanowisko pod Curtatone, jest przez austryaków zajęte. Piemontczykowie, mieli ku Isola della Scala wyruszyć, dla przecięcia związku pomiędzy Weroną i Mantuą. Mówi tenże buletyn, iż Piemontczykowie w pochodzie ku Mantui, natrafili na pobojowisko trupami okryte, tak dalece, że z nieprzyjacielem układano, się o pogrzebanie tychże. Liczba austryaków znaczną być miała, których stratę w ostatnich dniach Maja według tegóż buletynu podają na 5,000. Karol Albert mnóstwo awansów w swoim przedsięwziął wojsku. (G. Wr.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 16 *do dnia* 17 *Czerwca.*

Męciński Wincenty, Louis Paweł, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Wojnarowski Eustachy ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Ner 6050.

OBWIESZCZENIE.

Na mocy rozporządzenia C. K. Komissoryatu Nadwornego z d. 1 Czerwca b. r. No. 1880 C. K. Urząd Cyrkularny podaje do powszechnéj wiadomości, iż w biórze urzędu tutejszego odbędzie się publiczna głośna licytacya *in minus* w dniu 21 b. m. i r. o godzinie 11 przed południem, a to na dostawę effektów ubiorczych dla 14 pachołków przy Komissoryatach obwodowych w mieście Krakowie i dystryktowych w Okręgu, tudzież dla dwóch przy tutejszym Komissoryacie targowym służbę pełniących, ogólną złp. 1355 gr. 11 wynoszących; — Mający chęć podjęcia się téj dostawy winni się zgłosić na terminie jak wyżéj, opatrzeni w *vadium* złp. 136. — Warunki każdodzienne przed południem w Biórze C. K. Urzędu Cyrkularnego przejrzane być mogą.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego.

Kraków dnia 13 Czerwca 1848 r.

Terlecki,
C. K. Komiss. Cyrk.